KURJER WARSZAWSKI

Wtorek. Dnia 15/27 Stycznia. — Rok 1852. № 25. Jutro, Śgo Karola W. C[...]

Onegdaj, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana, w czasie Summy, na której kazał WJX. J. *Bogdan*, Artyści wykonali Mszę Pasterską J. B. *Szydermajera*, Graduale *Verdego*, i Ofertorjum *Pleyela;* a w czasie rannego Nabożeństwa, w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej przy tymże Kościele, wykonano śpiewy z towarzyszeniem organów, to jest Mszę Stef: *Bulakowskiego*, Graduale *Verdego*, i Benedictus X. *Siekluckiego*, Profesora Seminarjum przy tymże Kościele.— W Kościele XX. *Augustjanów*, licznie zebrani Amatorowie i Artyści, wykonali Mszę in D. minor, J. *Hajdena;* Ofertorjum Józefa *Damsego*.— W Kościele zaś XX. *Dominikanów*, Mszę Nr 2gi J. *Krogulskiego;* na Ofertorjum, Finał Iszej Części z Oratorjum *Stworzenie Świata*, kompozycji J. *Hajdena;* nadto Hymn do BOGA-RODZICY z chórem na męzkie głosy, kompozycji *Flotowa*.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI, otrzymują Rangę: Radców Kollegjalnych: Radca Wydziału Skarbowego w Rządzie Guber: Augustows: *Bobrowski;* Sędziowie Apellacyjni: *Zieliński 1*, *Kłodnicki*, *Newelski*, *Wawrowski*, *Pepłowski*, *Kozłowski*, *Machczyński*, *Zieliński 2*, *Ligowski*, *Ostromęcki*, *Głębocki*, *Kociubski*, *Jaroszewski*, *Hebda* i *Zajączkowski;* w IXtym Departa: Rzą: Senatu: Starszy Pisarz *Buczyński*, i Pisarz *Janowski;* Radcy Prokuratorji: *Brochocki*, *Parzelski*, i Sędzia Apellacyjny *Daszyński;* Referenci Xgo Depart: Rzą: Senatu: p. o. Pomocnika Naczelnego Prokuratora *Korzybski* i *Piątkowski;* Prokuratorowie Trybunałów Cywilnych: w Suwałkach *Nestowicz*, w Kaliszu *Świerzyński*, i w Kielcach *Łuba;* Prokuratorowie Sądów Kryminalnych: Płockiego *Wolanowski*, Warszawskiego *Kuczborski*, Lubelskiego *Lubecki;* Naczelnik Archiwum Głównego *Bentkowski;* Heraldyk Kancelarji Ogólnego Zebrania Senatu *Lex;* Członek Honorowy Rady Lekarskiej, Doktor Medycyny i Chirur: *Wojde;* Etatowi Członkowie tejże Rady: Doktor Medycyny i Chir: *Janikowski*, i Aptekarz *Heinrich;* p. o. Radcy Rządu Gubernjalnego Radoms: *Domański;* p. o. Nadkontrolerów w Najwyższej Izbie Obrachunkowej *Knoll*, *Dąbrowski* i *Towścik*.— Posunięty za odznaczenie się w służbie, z Radcy Honorowego na Assesora Kollegjalnego, p. o. Starszego Kontrollera w Najwyższej Izbie Obrachunkowej *Pawłowski*.

W końcu r. z. wykonane zostało w Cesarskim Uniwersytecie *Dorpackim*, przez Profesora *Petzold*, jedno z najciekawszych doświadczeń chemicznych. Było to pierwsze w *Dorpacie*, a może i w całej *Rossji*, przyprowadzenie *kwasu węglowego*, do stanu ciała stałego, a to za pomocą aparatu *Natterera*. Po 7,200 uderzeniach tłoku, które wprowadziły do aparatu 408 gramów *kwasu węglowego*, aparat przestał być nieprzenikliwym (impermeable). Zaprzestano więc dalszego ściskania *kwasu*, i przystąpiono do opisania otrzymanego *kwasu* w stanie stałym. Ciało to przedstawiało się w kształcie płatka (flocon), połyskującej białości (eblouissante), miało długości 2½ cala, a grubości ¾ cala. Podzielone na kilka części, znikło, ulotniwszy się w ciągu jednej minuty.

D. 21 b. m. odbył się w twierdzy *Nowogeorgiewskiej*, w Kościele Prawosławnym, obrzęd zaślubin JW. Walerji *Hermann*, córki JW. Radcy Stanu Jana *Hermann*, Kawalera Orderów, Urzędnika Intendentury czynnej armji; z W. Alexandrem *Pachomow*, Podpułkownikiem, Kawalerem Orderów, zostającym do szczególnych poruczeń przy JO. Xciu *Gorczakow*, Naczelniku Sztabu Głównego armji czynnej. Obrzęd ten błogosławił W. Jan *Holanicki* Protojerej Kościoła *Nowogeorgiewskiego*, w obec licznie zebranego grona Familji i Przyjaciół Nowożeńców, którym składano życzenia błogiej przyszłości w pożyciu.

Dnia 7go b. m. odbył się w *Iszławiu*, w obec Rodziców i zebranej Familji, obrzęd zaślubin Panny Józefy *Godlewskiej*, z Panem Wiktorem *Gawrońskim*. Panna Młoda jest Córką JJWW. Józefa *Godlewskiego*, b. Prezesa Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, i Marji z *Wolmerów;* nowo-zaślubiony zaś, Synem JJWW. Wincentego *Gawrońskiego*, b. Posła Ptu *Kalwaryjskiego*, i Anny z *Wiszniewskich*. Błogosławił Młodej Parze miejscowy Proboszcz WJX. Kanonik *Kotkowski*, który przed 30tą laty Rodzicom, a przed 6cią Siostrze Panny Młodej, także błogosławieństwo ślubne udzielił. Dwa pierwsze związki, pobłogosławiło także i Niebo; przeto i trzeciemu, a skojarzonemu ręką tegoż samego szanownego Kapłana, *Kurjer* życzy podobnego szczęścia i łaski BOGA.

Tydzień bieżący karnawału, rozpoczęty został wczoraj świetnym wieczorem, na który JJOO. Xięztwo JchMość Warszawscy, zaprosić raczyli zwykłe grono znakomitych Gości, wstęp do Zamku mających. JO. Xiężna Anna *Wołkońska*, Córka JJOO. Xięstwa Namiestnikostwa, robiła honory tego wieczoru. Piękne tualety Dam, pełne świeżości, okazałości i gustu, zdobne w klejnoty, kosztowne koronki, różnobarwne wstążki, dodawały uroku ogólnemu obrazowi zabawy, którą ożywiały przez godzin kilka, ciągłe i z zajęciem trwające tańce. Wieczerza zastawioną była w jednej z sal większego apartamentu.

Jutro, jako w smutną rocznicę zgonu ś. p. Anny z Kaszubińskich *Hołowczyńskiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów* o godz: 10ej z rana; na które, pozostała Córka wraz z Mężem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Józef *Kurdybalski* v. *Kondybalski*, v. *Mroziński*, o kradzież świętokradzką obwiniony, w czasie transportu do Sądu Policji Poprawczej Wydz: *Jędrzejowskiego*,

pomimo, iż był zakuty w kajdany, pod stacją *Kamieńsk* zbiegł. Przy domieszczeniu przeto rysopisu wspomnionego zbiega, Zarząd Warsz: Ober-Policmajstra wezwał PP. Właścicieli i rządców domów, ażeby za dostrzeżeniem tegoż, Władzy Policyjnej odstawiony został. Józef *Kurdybalski* v. *Kondybalski* v. *Mroziński*, ma lat 25, wzrostu miernego, jest twarzy ściągło-okrągłej, oczu piwnych, nosa miernego, włosów blond.

P. Dyonizy *Karski*, właściciel dóbr *Rogalina* w Pcie Włocławskim, wraz z żoną swą Nepomuceną z Lubowiedzkich i córkami dwiema nieletniemi, Elżbietą i Zofją, ma zamiar przenieść się na stałe zamieszkanie do W. Xięztwa *Poznańskiego*. Osoby mające pretensję do niego lub jego familji, w ciągu 4ch tygodni powinny się zgłosić do właściwej Władzy.

Jeżeli co, to *karnawał*, jest żniwem *Mody*. Jakoż, w wystawach przedsklepowych sklepów bławatnych i galanteryjnych *Warszawskich*, piętrzą się tysiące materji, klejnotów, mniejszych i większych drobiazgów. Zwyczaj wystawiania towarów, tyle pożyteczny dla kupców i ogółu kupujących, świadczący zresztą o bogactwach zasobów handlu, przyznać należy, wynaleziony być musiał na większą pokusę płci pięknej. W niemożności zakupienia wszystkiego, któraż z Dam na widok tych okazałości niewinnem pożądaniem nie zgrzeszyła? Ale nie będziemy robić rachunku niczyjego sumienia, wolimy raczej powiedzieć, jakie bogate materje w obecnej chwili mają najwięcej wziętości. Pod tym względem najpierwsze miejsce trzymają: *mory* (antiques) przerabiane w deseń kwiatów na wzór mód *Ludwika XV;* dalej suknie *Victoria* z *mory* błękitnej w girlandy z kwiatów; *axamity* (impériaux), w dessеń czarny na tle szafirowem, (na balu zeszło-Czwartkowym uważano, suknię tego rodzaju na tle morderowem); *tafty włoskie* białe gładkie, i *grodetury* z wolantami *jardinières;* (tego rodzaju także okazałą suknię, widziano na wyż wspomnionym balu).

(Ar. na.) Przed kilku dniami syn majstra rzeźniczego, przybył do pewnego domu po należność za mięso wzięte w znacznej ilości, a że rachunek jego wynosił kop. 60 nad taxę, przeto uczyniono mu uwagę, że to jest niesłusznie; a on uważając to za rzecz drobną, dziwił się jak można o tak małą kwotkę spór czynić, kiedy »nieraz w *kawiarni lub na bilardzie, przepije się lub przegra na raz z wszelką łatwością po kilka rubli*.” Gdy wszakże po przedstawieniach mu czynionych odstąpił lubo niechętnie od swego niesłusznego żądania, przeto odtargowane kop. 60, przesyłam na *Instytut Moralnie zaniedbanych dzieci*, z dołączeniem kop. 40, od siebie. ***

Podług najnowszych żurnali, eleganci używać mają w ciągu dnia, fraków *zielonych* z guzikami jedwabnemi, albo złoconemi; pantalonów *jasnych*, kamizelek i chustek na szyję *czarnych*. Wieczorem strój ten zmienia się; fraki są *szafirowe*, pantalony *czarne*, kamizelki i chustki na szyję *białe*. Krój pantalonów wieczornych, jest coraz więcej obcisłym.

(A. n.) »Nie sądź piękna maseczko, aby twoja intryga niebyła odkrytą. Moja nieprzyjaciółka, w której ja ciemny!..... durzyłem się, wyznała ci wszystko, a nawet udzieliła ci umówiony znak na 4tej maskaradzie. Tyś zręcznie bardzo korzystała z tego, a ja w zaufaniu wlazłem jak wróbel w siatkę, albo w potrzask. Nie wiem jednak czy godziło się tak nadużywać mego zaufania. Z twoją przyjaciółką, już wieczny rozbrat, a z tobą, o! z tobą mam ja wiele do czynienia! Bądź ostrożna, i pamiętaj zawsze o tem, że cię czeka podobny z mej strony odwet. Że go nie uникniesz, z góry ci za to zaręczam, a wtedy złorzeczyć będziesz, ale samej sobie. Za gruba intryga, ażebym dla poznania potrzebował wymieniać nasze litery. Wiem że czytujesz to pisemko, i dosyć mi na tem.”

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* bezimiennie rs. 5, dla Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych. — Zaś od M. G. kop. 50, dla córki po G. de Z. pod Nr 2575, przy ulicy Rybaki.— Od 7mio-letniej dziewczynki rs. 1, dla 6rga sierot po Strażniku *Sobczyńskim*, za *Wolskiemi* rogatkami N° 3099. — Od A. W. Sędziego Pokoju rs. 3, i od A. W. rs. 1, dla Wdowy *Kę*... pod Nrem 18 przy ulicy Piwnej.— Pozostałe od przedpłaty *Kurjera* kop. sr. 35, wcielone zostały do funduszów Warsz: Tow: Dobroczynności, stosownie do woli K. Hr: P-Z. — Zaś bezimiennie złożono wprost do Kassy Domu przytułku starców wyznania Ewangelickiego, rs. 3.— Dziś, jako w dzień imienin zgasłego już *Jana*, złożono w tejże Redakcji od *Em: z Pl:*, rs. 1, dla starców pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających.

Jutro, jak zwykle, *środowy* obiad w *Resursie Kupieckiej;* zaś w przyszłą Sobotę, to jest dnia 31go b. m., dany będzie w domu *Resursy Kupieckiej*, *bal*, na który bilety wydawane będą w dniach 29 i 30 b. m. od godziny 3ej do 7ej wieczorem; w dniu zaś 31 b. m., od godz: 11ej przed, do 4ej po południu, a to jednocześnie z biletami oddzielnemi na wieczerzę wspólną dla Członków życzących sobie brać w niej udział.

Dwie siostry artystki, młodziutkie wiekiem, ale słynne już talentem, przybyły do nas przed kilku dniami. Panny Zofja i Izabella *Dulcken*, rodem *Angielki*, pierwsza na fortepjanie, druga na nowym i mało upowszechnionym jeszcze instrumencie *melofon* (concertina), w towarzystwie Adolfa *Köckert*, odznaczającego się skrzypką; zwiedziły *Wenecję*, *Tryest*, *Wiedeń*, *Drezno*, *Berlin*, i wszędzie zasłużone otrzymały nagrody swoich talentów. Mamy nadzieję, że Dyrekcja Teatrów, która nigdy nie zamyka podwoi dla znakomitości muzykalnych, i tym razem nie pominie zdarzenia, aby i te dać poznać naszym znawcom i lubownikom.

Podług listów handlowych z *Rygi*, zbiór zeszłoroczny *lnu* w Cesarstwie, był obfity.

W tych dniach spodziewaną jest w *Petersburgu*, przybywająca w *Helsingfors*, truppa PP. *Rappo* i Syna, dająca przedstawienia sztuk gimnastycznych, atletycznych, akrobatycznych i ekwilibrystycznych, obrazów z żywych osób, etc. Truppa ta składa się z 64 osób; w tej liczbie jest 24 artystek. Od czasu jak Herkules *Rappo* wraz z synem swoim gościł w *Warszawie*, artyści ci, znajdowali się w r. 1845 w *Petersburgu* i *Moskwie*, a z kolei w *Odessie*, *Konstantynopolu*, *Alexandrji* i *Kairze* (w *Egipcie*) na wyspie *Malcie*, w *Korfu* (na wyspach *Joń-*

skich), w *Tryeście, Wiedniu, Peszcie, Pradze* Czeskiej, *Berlinie* i północnych *Niemczech*, w *Danji, Szwecji* i *Finlandji*.

Anglja. — Bil reformy wyborczej ma być przedstawiony Parlamentowi, jeżeli nic ważnego nie zajdzie, w dniu 10tym Lutego; o postanowieniach jego dotąd nic nie wiadomo z pewnością.— Uważano ruch wielki gońców pomiędzy tutejszą ambasadą *francuzką* a *Paryżem*. — Dzienniki mocno domagają się, by zatwierdzono projekt niejakiego P. *Taylor*, który żąda wydania przez Parlament kompletnego zbioru praw obowiązujących dziś w *Anglji*, z wyrzuceniem wszystkich praw, które już obowiązywać przestały. Dziś zbiór cały praw liczy 30 kolosalnych tomów, w mniejszej edycji in 8vo 86 tomów; pierwszy kosztuje 200, a drugi 170 dukatów; do przeczytania tego zbioru, obracając po 12 godzin na dzień, potrzeba blisko lat pięć; waży zaś on przeszło półtora centnara. Dzienniki więc mówią, że podobny zbiór praw jest za ciężki na kieszeń, na głowę, na plecy, i że żaden sędzia nie może zdać sprawy z prawa, według którego sądzi, a cóż dopiero rzec o osądzonym. — Z *Kalifornji* i *Australji* coraz bardziej nęcące przychodzą wiadomości; znaleziono tam jakąś glinę, rodzaj rudy złotej, ciężką jak ołów, tyle w niej złota; sądzą, że za lat kilka cena złota znacznie spadnie.

Austrja. *Wiedeń 21go Stycznia*. — Mówią, że Baron *Kübek* zostanie Ministrem skarbu, nie porzucając wszakże godności Prezesa Rady Państwa. — Otrzymano depesze od Posła *austrjackiego* w *Berlinie* o kwestji *duńskiej*; twierdza *Rendsburg* ma być ogłoszona twierdzą związkową. Pomimo opuszczenia *Holsztynu*, brygada wojsk *austrjackich* pozostanie w *Hamburgu*. — Ogłoszenie nowego prawa gminowego, ledwo za parę miesięcy nastąpi. — Towarzystwo Dobroczynności Dam we *Lwowie*, zostaje teraz pod protekcją Namiestnika Hrabiego Agenora *Gołuchowskiego*. Przełożoną jest Xiężna Helena *Ponińska;* Damami Wydziałowemi: Hr: Olimpja *Grabowska*, Joanna *Komarnicka*, Hrabine: Józefa *Komorowska*, Malwina *Korytowska*, Franciszka *Łosiowa*, Marja *Ożarowska*, Henryka *Russocka* i Ernestyna *Starzeńska;* Kassyerem JX. *Kuczkowski*.

Danja. — Gabinet cały podał się do dymisji; Król polecił Hr: Karolowi *Moltke*, utworzenie nowego gabinetu; dotąd niewiadomo, jaki jest bieg przesilenia.

Francja. — Dzienniki *Bruxelskie* nienadeszły; wiadomości więc z *Paryża* z daty 21 b. m. nie mamy; *Paryzkie* zaś dzienniki obejmują wiadomości z 20 bieżącego miesiąca. — Zapewniano w *Paryżu*, że *Ludwik Napoleon*, stara się o rękę nie Xiężnej *Waza*, ale Xiężnej Karoliny *Szwedzkiej*, jedynej córki Króla *Oskara*, wnuczki *Jana XIV* (Bernadotte). — Prefekt policji polecił fabrykantom pras drukarskich, litograficznych i innych podobnych, by nie sprzedawali nikomu pras bez wzięcia od kupującego ścisłego adresu. — P. *Orfila* znany Profesor chemji, jest niebezpiecznie chory. — Do *Chin* wypłynęły z *Makao* 2 okręty wojenne *francuzkie;* mają one żądać uwolnienia 2ch Missjonarzy wbrew traktatom aresztowanych; uzyskawszy to, mają polować na *chińskich* rozbójników morskich. — Marszałek *Hieronim* ma zostać Prezesem Senatu, nie z powodu wysokich zdolności jakie mógłby mieć ani też z przyczyny szczególnego przywiązania jakiem mógłby do niego pałać jego siostrzeniec, ale z powodu niesłychanej popularności, jaką posiada pomiędzy wieśniakami, będąc jedynym pozostałym przy życiu bratem Cesarza. Najlepsze tego dali dowody deputaci okręgów na nowy rok do *Paryża* przybyli, którzy przedewszystkiem u Prezydenta domagali się, by im pokazano brata Cesarza. — Baron *Hermann*, który dawał niegdyś *Marji-Antoninie* lekcje grania na fortepjanie, umarł teraz w *Paryżu* w wieku lat 87.

Hiszpanja. — *Espartero* w *Logrono*, gdzie teraz bawi, tak świetnie obchodził urodziny córki Królowej *Izabelli*, że mu podobno i miasto *Madryt* nie zrówna; na biednych darował 100,000 realów; garnizonowi dał trzech-dniowy żołd, i oprócz tego ugaszczał go u siebie, wzywając przytem do wierności Królowej i obrony porządku. Minister wojny w imieniu Monarchini dziękował Xięciu za te dowody obywatelstwa, i zaprosił go na wielkie uroczystości, które w Lutym będą odbywać się w *Madrycie*. — Xiążę *Orsuna* kupił piękną willę Jenerałowi *Narvaez* w *Aranhuez;* Jenerałowi brak niezmiernie pieniędzy, to podobno zmusiło go do opuszczenia *Paryża;* jego dawni koledzy w gabinecie opływają przeciwnie w złoto.

Niemcy. — Protokóły posiedzeń *bundestagu*, ciągle ogłaszać będą; rozpoczną znowu protokółami o flocie. — Ledwo za tydzień pierwsze głosowanie nad traktatem z *Prusami* w Izbie *hannowerskiej* nastąpi. — W armji *pruskiej* i w piechocie, także trzechletnia służba będzie obowiązkową przed przejściem do landweru; powiększy to wydatki ministerjum wojny.

Prusy. — Król mianował kawalerami orderu *Orła czerwonego* III klassy z kokardą, Pułkownika *v. Stern-Gwiazdowskiego;* Kawalerami tegoż orderu IV klassy, Pułkownika *Beczwarowskiego*, Majorów *Gliszczyńskiego* i *Płońskiego*, Syndyka *Paczeńskiego* w *Wrocławiu*, X. *Plucińskiego* Proboszcza w *Exin*, Pułkownika *Wilczka;* a Kawalerem orderu *Domu Hohenzollern*, Majora *Pełkowskiego*.

Włochy. — W d. 15 b. m. obchodzono w *Turynie* z wielką uroczystością dzień Śgo Maurycego, Patrona rodziny Królewskiej; wszyscy członkowie tej rodziny, Ministrowie, Senatorowie, i t. d., znajdowali się na Mszy w Katedrze. — Nowy Poseł *Sardynji* w *Paryżu*, Jenerał *Colegno*, odznaczył się w ostatnich wojnach. — Xiężna *Aumale* w *Neapolu* powiła syna; Król *Neapolitański* będzie Ojcem chrzestnym, a Xżna *Salerno*, matką chrzestną. Nowo-narodzony nazywać się będzie Xięciem *Guise*.

Rozmaitości. — Listy nadeszłe z *Havaii* do *Liverpoolu*, donoszą, iż na wyspach *Sandwichs* odkryto znaczne kopalnie złota. — W dniu 23cim Grudnia r. z., zmarł w *Turynie* jeden z najznakomitszych poetów *włoskich*, Giovanni *Berchet*. Był on rodem z *Medyolanu*, wygnany w roku 1821; pisał za granicą liryczno-polityczne poezje, które sławę mu zjednały. Długi czas

zamieszkiwał w *Belgji*, a po wypadkach 1848 r., wrócił do *Włoch*, gdzie był Członkiem Zgromadzenia Narodowego w *Turynie*; umarł mając lat 68. — Eugenjusz *Sue*, stara się podobno o pozwolenie zamieszkiwania w *Turynie*.— Najdziwniejsze nazwiska są podobno *hiszpańskie*. Gazeta *Madrycka* wspomniała niedawno dwa takie; pierwsze: Don Epifanio *Miruzururdundua y Zengotita*, a drugie: Don Juan Nepomuceno *de Burionagounatotoricagogezcoechea*. Nie są to bynajmniej nazwiska zmyślone, a osoby noszące je, pracują w Ministerjum Skarbu *Hiszpańskiem!!!* — »Nie uwierzysz", rzekł jeden z małżonków, »jak moja żona trzęsie się z obawy na samo wspomnienie, że ma iść bezemnie w *dominie* na *maskaradę*." »Dziwna rzecz", odpowie drugi małżonek, »a moja się trzęsie, jak jej przekładam żeby nie chodziła. Co to są natury ludzkie!"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błędowski Józ: Oby: z Krzewaty nr 585; Budziszewski Mich: Oby: z Pniewa nr 476; Dzięciałkiewicz Lud: Oby: z Żebraka nr 2680; Dawidsohn Robert Mechanik z Londynu nr 601; Krapacz Henr: Obyw: z Chodnowa nr 585; Karski Mścisław Oby: z Dyblina nr 1526; Lunt Tom: Mechanik z Londynu nr 601; Rostworowski Janusz Rad: Dworu z Sieradza nr 486; Sawiczewski Zyg: Dok: z Prus nr 414; Vittinghof Grzeg: Baron z Homla nr 1; Valesius Grzeg:, i Wils Jerzy Maszyniści z Londynu nr 601.

Wyjechali: Bardziński Jan-Nepom: Oby: do Sokołowa; Gatti Angielo Kup: do Toskanji; Kroeber Wilh: Radca Górniczy do Petersburga; Masłow Pułko: do Radomia; Rast Gotlib, i Treiss Gerhard Mechanicy do Petersburga; Żarski Ign: Oby: do Pilicy.

DONIESIENIA.

Do składu Oleju fabryki Łotoszyńskiej, przy Nowym Zjeździe, wprost Zamku, w domu narożnym ulic Krako:-Przedm: i Marjensztadt, nadszedł transport **MASŁA** świeżego, dworskiego, starannie urządzonego, które sprzedaje się na garnce i funty, po umiarkowanych cenach.

Wczoraj, idąc przez Nalewki, na ulicę Długą, zgubioną została SZCZOTKA Frażetowska. Znalazca raczy oddać za nagrodą, do domu Malcza, gdzie Wyroby Srebrne, przy ulicy Krakowskie:-Przedmieście.

Onegdaj wychodząc z Teatru Rozmaitości, idąc około Hotelu Angielskiego do pałacu Saskiego, zgubioną została CHUSTECZKA batystowa, ze szlaczkiem haftowanym, obszyta koroneczką. Chusteczka ta jest bez znaczku i niezupełnie nowa. Łaskawy Znalazca raczy ją oddać za nagrodą, do Składu Papieru Wojczyńskiego, w domu W. Szymanowskiego Nr 614 *b*.

Doniesienia Komissanta przy ulicy Śto-Jańskiej pod Nr 22, na 1m piętrze mieszkającego.— Żądana jest KOLONJA lub WIOSKA, zaraz, za szacunek od 30 do 40,000 zł. mniej więcej, w odległości od Warszawy o milę lub do 4ch;— Żądane są dzierżawy Dóbr mniejsze i większe; przeto podpisany ma zaszczyt zawiadomić JWW. i WW. Obywateli, aby opisy szczegółowe raczyli nadesłać i zarazem ustanowić cenę dzierżawną i pod jakiemi warunkami wypuszczone być mogą.— Kilka Kapitałów jest do ulokowania każdego czasu na Domy lub na Dobra w Gub: Warszawskiej położone, podług życzeń a Kapitalistów. — Żądany zaś jest Kapitał, od 5 do 6,000 rs., na 1szą hipotekę Dóbr w Gub: Radomskiej położonych, których wartość jest przeszło 30,000 rs., oraz Obywatel znany z dobrej reputacji.— *Chwalibóg*.

WYKI szarej, w najlepszym gatunku, korzec po zł. 32, nadszedł transport do Składu Nasion Dra F. Betzhold, przy uli: Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.— Tamże dostać można teraz świeżego Nasienia Kukurydzy amerykańskiej (zwanej Końśki-Ząb). Centnar po rs. 16; 50 funtów po rs. 9; 25 funtów po rs. 5 i funtowe; funt po kop: 30.

W Składzie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370, złożono do zbycia MUNDUR galowy 6ej klassy.— Tamże dostać można Szpad i Kapeluszy stosowanych.



KOCZ-KARETA, zdatny do miasta i podróży, bardzo mało używany, prawie nowy; i 4ry Chomonta Ruskie, wcale nowe, platerowane, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nalewki pod Nr 2239, wprost Ogrodu Krasińskich, na 2m piętrze.

Folwark i Wieś CHUDZYNO, o mil dwie od m. Płocka, a mila od szose, z gospodarstwem płodozmiennem, z budowlami folwarcznemi i wiejskiemi kompletnemi i w najlepszym stanie, z pomieszkaniem porządnem i ogrodem gustownie założonym, jest do wydzierżawienia z wolnej ręki od Ś. Jana r. b., lub do sprzedaży, albo w zamian na Dom w Warszawie; — tamże nabyć można Młockarnię, Sieczkarnię Lilpopa, oraz wszelkie Sprzęty gospodarskie; tudzież Owiec czystej krwi 800, Wołów roboczych 30, Koni 16, Krów i Jałowizny 50.

Onegdaj na Maskaradzie, zgubiono złotą **LORYNETĘ**, ze czworograniastemi szkiełkami. Ktokolwiek ją odda do Kantoru J. S. Rozen, przy ulicy Miodowej, odbierze nagrody Zł. 40.



Jest do sprzedania cały **EKWIPAŻ**, składający się z lekkiego Powoziku, na płaskich resorach, bardzo eleganckiego; pary Koni rosłych, młodych, i do tego rasowych; i angielskich Chomont, prawie zupełnie nowych. Widzieć można cały ten ekwipaż każdodziennie w Hotelu Wileńskim. Wiadomość u Stangreta Wojciecha.



W nocy z dnia 21 na 22 b. m., dopuszczono się gwałtownej kradzieży w Handlu Michała Iczkowskiego w Łomży; gdzie skradziono pomiędzy innemi rzeczami, dwa **ZEGARKI** złote, każdy o 13tu kamieniach Sawonnety, za Numerami 1336 i 3110 pod kapslami wyrytemi; oraz dwie DEWIZKI.— Uprasza się zatem, ktokolwiekby jaką o nich powziął wiadomość, a szczególniej WW. Zegarmistrzów w Warszawie i na Prowincji, (którzy raczą szczególną na takowe zwrócić uwagę), aby bezzwłocznie donieśli o tem miejscowej Policji, a stosowną odbiorą nagrodę na korzyść własną lub Szpitala.

Onegdaj w drodze z Nowego-Świata do Teatru, zgubiono DERY tygrysowe, na konie; łaskawy Znalazca, raczy je zwrócić pod Nr 1259, do domu W. Pusłowskiego, za nagrodą.

SKLEP z nowo-urządzoną wystawą, przy ulicy Bielańskiej i róg Tłómackiego, jest do wynajęcia każdego czasu, lub od Wielkiej-Nocy; wiadomość pod Numerem 599.

Nadszedł świeży transport **POWIDEŁ**, z kilkudziesiąt garncy, roboty domowej, dobrze urządzonych; nabyć je można częściowo lub całkowicie. Wiadomość pod Nr 779 przy ulicy Elektoralnej, u Stróża.

KUŹNIA wraz z Mieszkaniem, jest do najęcia od Wielkiej-nocy, w domu Zajednym Nr 409, w Pradze, blizko Mostu. Wiadomość u Właścicielki.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 2.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Fałszywy wielki ton*.

Michnowski, Artysta Muzyczny, mieszkający przy ulicy Gołębiej pod Nr 163, na 1m piętrze, w domu zwanym Gdańska Piwnica, poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności, ażeby w razie potrzeby MUZYKI, czy to z Fortepjanem lub Orkiestrowej, raczyli się do tegoż zgłosić.

OLEJ RAFINOWANY do LAMP, własnego wyrobu, przedaje fabryka C. *Mintera*, po cenie dawnej w Składzie swym przy rogu ulicy Śto-Krzyzkiej i placu Nro 1337, dając bezpłatnie xiążeczki, w które zapisuje się każda ilość wziętego oleju.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 15 (27) Stycznia 1852 r.— Starszy Cenzor L.T. *Tripplin*.